

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 czerwca 2014 r., wniesionym w postępowaniu nakazowym, powódka F. (...) S. z siedzibą w A. we W. reprezentowana przez pełnomocnika wniosła o zasądzenie od pozwanej B. K. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) kwoty 19.043,72 euro wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 października 2012 r. do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 3.600,00 zł. W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że na podstawie zamówienia złożonego przez pozwaną, sprzedała jej produkty za łączną kwotę 19.043,72 euro. Towar został odebrany przez pozwaną. W dniu 9 października 2012 r. powód skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty należności wynikłych z wyżej wskazanych faktur. Wezwanie zostało odebrane przez pozwaną w dniu 17 października 2012 r. i pozostało bez odpowiedzi. (pozew k.3).

Zarządzeniem z dnia 24 lipca 2014 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i skierowano sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 6 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt X GNC 667/14, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty k. 74)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pełnomocnik pozwanej wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana wniosła też o dopuszczenie dowodu – po przeprowadzeniu oględzin - z opinii biegłego „ds. wyceny ruchomości na okoliczność wartości produktów przeterminowanych oraz niezgodnych z zamówieniem, a niesprzedanych przez pozwanego”. W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że zgodnie z art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch, zgodnie z czym roszczenia przekształciły się w zobowiązania naturalne. Z ostrożności procesowej pozwana odniosła się również merytorycznie do treści pozwu. Wskazała, iż w wyniku złożonego w kwietniu 2012 roku zamówienia zostały dostarczone w trzech partiach towary, które zawierały produkty niezamówione, inne od zamówionych i przeterminowane. Pozwana podniosła, iż po złożeniu reklamacji powód miał udzielić dużego rabatu na przesłane towary, a pozwana przyjęła te towary z zastrzeżeniem, iż nie zapłaci za nie. Również sposób ich dostarczenia (trzy dostawy w odstępach czasowych) miał być niezgodny z treścią zamówienia. W ocenie pozwanej jedynie 20% dostarczonych produktów było zgodne z zamówieniem, pozostała zaś część wyrzucona (jako towary przeterminowane) albo do tej pory przechowywana przez pozwaną (jako towary o zbyt dużej pojemności do sprzedaży na rynek detaliczny). Strona pozwana stwierdziła także, że powód wbrew telefonicznym ustaleniom sporządził wezwanie do zapłaty na całość wystawionych faktur VAT. Pozwana ze względu na współpracę między stronami i zaufanie zapewnieniom powoda nie wystosowała pisemnego żądania obniżenia ceny w trybie art. 560 Kodeksu cywilnego.

W piśmie przygotowawczym z dnia 10 grudnia 2014 r., powód wniosł m.in. o zobowiązanie strony pozwanej do przedłożenia oryginałów wiadomości e-mail załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty wraz z zapisami informacji, z których wynikałoby, że przedmiotowe wiadomości zostały wysłane przez pozwaną i dostarczone do powoda oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki celem zbadania zapisów cyfrowych wiadomości e-mail załączonych do sprzeciwu od nakazu zapłaty (po ich dostarczeniu przez pozwaną) na okoliczność ustalenia momentu ich powstania, jak również na okoliczność faktu ich nadania przez pozwaną oraz otrzymania przez powoda. Dodatkowo wniosł o oddalenie wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie odwołu z opinii biegłego, argumentując że okoliczności jakie miałyby ustalić są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona powodowa określiła zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia jako oczywiście chybiony, ze względu na stosowanie w sprawie przepisów prawa włoskiego, jako właściwego dla państwa w którym sprzedawca ma siedzibę. Z kolei zgodnie z prawem włoskim tj. art. 1470 i art. 2946 Księgi V włoskiego kodeksu cywilnego przyjętego mocą Dekretu Królewskiego w dniu 16.03.1942 r. – umowa sprzedaży zawarta pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność gospodarczą oraz wykonywana w związku z ową działalnością podlega przedawnieniu zgodnie z normą ogólną tj. upływem 10 lat od jej zawarcia. Odnośnie zarzutów merytorycznych tj. niezgodności towaru z umową strona powodowa

podtrzymała dotychczasowe stanowisko, zaprzeczając jakoby sprzedawany i wydawany towar był niezgodny ze składanym zamówieniem (telefonicznie) oraz wystawionymi fakturami. W ocenie strony powodowej również dowody przedstawione przez pozwaną dowody (w postaci fotokopii zdjęć) nie są wystarczającym dowodem na okoliczność wydania towarów odmiennych od zamówień złożonych przez pozwaną. Powód zaprzeczył również jakoby otrzymał od pozwanej wiadomości e-mail z dnia 30 kwietnia 2012 r. oraz z dnia 29 czerwca 2012 r. załączone do sprzeciwu. Jednocześnie wskazał, że stanowisko powoda pozostaje tożsame z tym wyrażonym w wezwaniach do zapłaty z dnia 9 października 2012 r. oraz 25 czerwca 2013 r., a także że pozwana nie dokonała wyboru, ani nie skorzystała z przysługujących jej, w przypadku niezgodności towaru z umową, środków ochrony prawnej - nie zażądała od powoda wykonania zobowiązania zgodnie z umową, dostarczenia zastępczych towarów, obniżenia ceny towarów, ani nie złożyła powodowi oświadczenia o odstąpieniu od zawartej umowy, nie zwróciła wydanych towarów, ani nie zażądała ich odbioru.

Pełnomocnik pozwanej w piśmie z dnia 12 grudnia 2015 r. wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci e-maila z dnia 3 lipca 2012 r., tłumacząc załączenie go na tym etapie koniecznością przeszukania archiwum poczty elektronicznej. Pozwana podtrzymała również wcześniej zgłoszony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Pozwana oświadczyła również, że zarówno telefoniczne ustalenia z powodem odnośnie niezgodności towaru z umową, jak i załączona na dowód korespondencja mailowa, stanowiły realizację roszczeń przewidzianych w art. 50 Konwencji wiedeńskiej, ponieważ dotyczyły one obniżenia ceny. W w/w piśmie strona pozwana wskazała również, że wezwanie do zapłaty nastąpiło po upływie ponad roku od chwili dokonania dostaw, zaś wniesienie pozwu dopiero po upływie dwóch lat. W ocenie strony pozwanej znacząco utrudnia to postępowanie dowodowe i winno być rozpatrywane w kategoriach nadużycia prawa - przez wzgląd na wcześniejsze ustne zapewnienia, pozwana doszła do wniosku, iż jej roszczenia i zgłoszenia dotyczące niezgodności towaru z umową zostały przez powoda uznane, co skutkowało brakiem pisemnego potwierdzenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka F. (...) srl z siedzibą w A. we W., jest spółką wpisaną do rejestru firm (...) Izby Handlowej (...) w B. (C. di C. B.), posługuje się numerem (...) oraz prowadzi działalność gospodarczą w sektorze produkcji i handlu detalicznego i hurtowego produktów spożywczych.

Pozwana B. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) i jest wpisana do Centralnej Ewidencji i (...) o Działalności Gospodarczej pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest m. in. sprzedaż hurtowa pozostałej żywności, włączając ryby, skorupiaki i mięczaki.

(wypis z włoskiego rejestru działalności gospodarczej dla powódki k. 11-14, odpis z (...) pozwanej k. 10)

Pozwana dokonała cztery razy zamówienia u powoda artykułów spożywczych kuchni włoskiej. Pozwaną w kontaktach z powodem reprezentował zawsze C. M.. Dwa zamówienia zostały dokonane przez niego osobiście we W. natomiast dwa zamówienia mailowo. Jednym z tych dwóch ostatnich było zamówienie z dnia 30 kwietnia 2012 r. Z tego zamówienia wynikało m. in., iż dostawa może zostać podzielona odpowiednio do dostępności towaru.

(zeznania świadka C. M. e-protokół z dnia 4 sierpnia 2015 r. k-204, adnotacje 00.10.37-00.13.24, wydruk e-mail k-83, tłumaczenie k-120)

Powódka dostarczyła towar i wystawiła m. in. trzy faktury sprzedaży:

- w dniu 24 lipca 2012 r. nr (...) na kwotę 4.829,51 euro,
- dniu 1 czerwca 2012 r. nr (...) na kwotę 2.828,81 euro,
- w dniu 24 maja 2012 r. nr (...) na kwotę 11,385,40 euro.

Towar został odebrany przez pozwaną we W. (w A.) i był zgodny z treścią wystawionych faktur.

(okolicość niesporna, faktury: nr (...) wraz z tłumaczeniem k. 21-30)

Dostarczany przez powódkę towar był zawsze dobrej jakości i nigdy nie został dostarczony jako przeterminowany.

(zeznania świadka C. M. e-protokół z dnia 4 sierpnia 2015 r. k-204, adnotacje 00.24.56-00.27.47, zeznania świadków P. S. e-protokół z dnia 23 lutego 2016 r. k-224v, adnotacje 00.05.06-00.10.28, zeznania świadka M. B. (1) e-protokół z dnia 23 lutego 2016 r. k-224v, adnotacje 00.17.25-00.27.35)

Zdarzyła się sytuacja, iż zostały dostarczone dwa rodzaje produktów (oliwki czarne) o większej gramaturze niż zamawiano i C. M. telefonicznie zgłaszał to powodowi.

(zeznania świadka M. B. (1) e-protokół z dnia 23 lutego 2016 r. k-224v, adnotacje 00.17.25-00.27.35, zeznania świadka C. M. e-protokół z dnia 4 sierpnia 2015 r. k-204, adnotacje 00.10.37-00.20.30)

C. M. zgłaszał również niezgodność w formie mailowej w dniu 29 czerwca 2012 r. i 3 lipca 2012 r. W e-mail z dnia 29 czerwca 2012 r. podnosił, iż polscy klienci są tak samo wymagający i nie można zamiennie dostarczać im towarów o pojemności (...) i 3100, w związku z czym prosił o szczególną uwagę przy realizacji zamówień. W e-mail z dnia 3 lipca 2012 r. zapytywał dlaczego nie otrzymał odpowiedzi dot. przyczyny niezgodnego z zamówieniem dostarczenia towaru ani odpowiedzi co do wysokości rabatu.

(zeznania świadka C. M. e-protokół z dnia 4 sierpnia 2015 r. k-204, adnotacje 00.20.55-00.27.47, wydruki e-mail i ich tłumaczenia: k-84 i k-122; k-119 i k-118).

Towar został przewieziony na zlecenie pozwanej i sprawdzony bezpośrednio przy rozładunku. Powód nie zgadzał się na obniżenie ceny towaru. Faktury zostały zaksięgowane, ale nie zostały zapłacone.

(zeznania świadka C. M. e-protokół z dnia 4 sierpnia 2015 r. k-204, adnotacje 00.30.15-00.36.12).

Pozwana w 2013 r. i na początku 2014 r. kilkakrotnie zbyła „Uboczne produkty pochodzenia zwierzęcego kategorii III” do Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej – Zakładu (...) w D..

(dokumenty handlowe k-86-91)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustali w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów (faktur), których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz uzupełniająco w oparciu o zeznania powołanych świadków, których zeznania w sposób logiczny i spójny uzupełniły zebrany w sprawie materiał dowodowy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka C. M. w zakresie w jakim twierdził on, iż niezgodności dostarczonego towaru z zamówieniami było wiele, a także w zakresie jego twierdzeń dotyczących zamiaru zwrotu towaru. Zeznania świadka w tym zakresie pozostają bowiem w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków, a także de facto z treścią zgłoszonych przez pozwaną jako dowód wiadomości e-mail. Z zeznań świadka P. S. wynika bowiem, iż nie przypomina on sobie żadnych problemów dotyczących dostawy od powoda, natomiast drugi ze świadków – M. B. (1) – zeznał, iż przypomina sobie tylko jedną sytuację, gdy wystąpiła niezgodność pojemności dotycząca dwóch rodzajów towaru. Co więcej, z przedstawionych przez pozwaną wiadomości e-mail także nie wynika ilość ani rodzaj niezgodnego towaru. Z wiadomości tych także nie wynika aby pozwana zastrzegła zwrot tych towarów bądź wzywała powoda do ich odebrania, a jedynie wynika, iż oczekiwała jakiegoś upustu.

W tym miejscu odnieść także należy się do wiarygodności przedstawionych wydruków wiadomości e-mail w kontekście zaprzeczenia przez stronę powodową faktu ich otrzymania i braku umożliwienia zbadania komputera bądź plików zawierających te wiadomości. W pierwszej kolejności odnieść należy się do tego, iż wiarygodność przesłania tych maili została potwierdzona przez świadka C. M., który potwierdził fakt ich wysłania. Biorąc zatem pod uwagę te zeznania, którym (w świetle zeznań M. B. (1)) brak było podstaw do odmówienia im wiary, Sąd pomimo braku

wykazania ich wysłania uznał za wiarygodne i spójne z zeznaniami świadków. Strona powodowa nie przeprowadziła dowodu przeciwnego, rezygnując z przesłuchania powoda na tę okoliczność. Istnieje oczywiście ewentualna możliwość „spreparowania” takich e-maili, co pośrednio sugeruje strona powodowa, tym niemniej biorąc pod uwagę zeznania świadków i pozostałe okoliczności sprawy, w ocenie Sądu wysłanie tych maili uznać należy za wiarygodne.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii z zakresu informatyki z uwagi na nieprzydatność takiej opinii. Opinia biegłego z zakresu informatyki zgodnie z tezą dowodową strony powodowej miała być przeprowadzona na okoliczność ustalenia momentu powstania wiadomości e-mail, jak i ich nadania przez pozwaną oraz otrzymania przez powoda. W obliczu nieprzedłożenia przez stronę pozwaną oryginałów w formie zapisów cyfrowych - z powodów wyżej opisanych – opinia ta jest oczywiście nieprzydatna.

Podobnie Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości, która miała być przeprowadzona na okoliczność wartości produktów przeterminowanych oraz niezgodnych z zamówieniem, a niesprzedanych przez pozwanego. W ocenie Sądu okoliczności jakie miałyby rozstrzygnąć ta opinia biegłego pozostają bez związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sprawy, bowiem roszczenie powoda opierało się na żądaniu zapłaty ceny za towar sprzedany pozwanej przez powoda. Tym samym bez znaczenia jest stan (przeterminowanie) i wartość zakupionego towaru w chwili orzekania. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że okoliczności co do jakości towaru zostały wyjaśnione poprzez zeznania świadków tj. C. M. zeznającego, że zarówno „jakość otrzymywanego towaru była dobra” a wręcz jak świadek stwierdził „prima sort” oraz, że „wszystkie przesłane towary miały dobrą datę ważności min. 2 lata” oraz M. B. (1) zeznającego, że nie przypomina sobie aby został przez powoda kiedykolwiek dostarczony towar przeterminowany. Jednocześnie pozwana w żaden sposób nie wykazała, które towary i z którego zamówienia zostały dostarczone niezgodnie z tym zamówieniem.

Stosownie do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Zgodnie zaś z treścią art. 217 § 3 k.p.c., sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli powoływane są jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że wyjaśnienie okoliczności spornych następuje wówczas, gdy nie budzą one wątpliwości sądu. Sytuacja, w której przeprowadzenie dalszych dowodów jest zbędne, skoro zmierzają one do tego samego rezultatu, który został już osiągnięty, nie wymaga komentarza. Stanowi to działanie zmierzające jedynie do zwłoki postępowania (wyr. SN z dnia 13 lutego 1997 roku, I PKN 71/96, OSNAPiUS 1997, nr 19, poz. 377). Omawiany przepis przesądza, że o zakresie postępowania dowodowego rozstrzyga sąd, który pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Dal temu wyraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 1997 roku, II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998, nr 1, poz. 24 stwierdzającym, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy. Prowadzenie postępowania dowodowego jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne, w sytuacji gdy okoliczności sprawy zostały już dostatecznie wyjaśnione. W ocenie Sądu, wobec dostatecznego wyjaśnienia okoliczności przedmiotowej sprawy na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, dopuszczenie zawnioskowanych przez stronę pozwaną dowodów jest całkowicie zbędne i zmierza jedynie do bezzasadnego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności są bezsporne między stronami. Powódka w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa sprzedała i dostarczyła pozwanej towary objęte fakturami nr (...) na łączną kwotę 19.043,72 euro. Okoliczność ta wynika bezsprzecznie z załączonych do pozwu faktur. Zarówno fakt zawarcia umowy sprzedaży towarów wskazanych na fakturze, jak i jego ilość, dostarczenie oraz cena nie zostały skutecznie zakwestionowane przez stronę pozwaną.

Pozwana podnosiła w toku postępowania (poza zarzutem przedawnienia) w zasadzie cztery zarzuty:

- dostarczenia towaru przeterminowanego;
- dostarczenia towaru niezamówionego;
- dostarczenia towaru innego od zamówionego;
- dostarczenia towaru w trzech partiach, choć zamówienie miało być zrealizowane jednorazowo (sprzeciw k-81).

Żadnego z tych zarzutów pozwana de facto nie udowodniła.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów stwierdzić należy, iż wszyscy świadkowie (zgłoszeni przez stronę pozwaną) zgodnie potwierdzili, iż towar był prawidłowej jakości i z odpowiednio długim terminem przydatności do spożycia. Strona pozwana twierdziła, iż 390 kg (bez wody i opakowania) zostało wyrzucone jako przeterminowane, na dowód czego załączyła protokoły zniszczenia. Pomijając przy tym udowodnioną okoliczność, iż towar nie był przeterminowany w dacie dostawy, zaś ewentualny upływ terminu po roku od dostawy trudno uznać za wadę towaru (zaś pierwszy dokument przekazania towaru do przetworzenia pochodzi z 19 kwietnia 2013 r., a ostatni z lutego 2014 r.) podkreślić należy, iż z żadnego z dokumentów zbycia nie wynika jaki towar został przekazany do przetworzenia. Z treści tych dokumentów nie wynika precyzyjnie jaki towar, ani jakiego składu został zniszczony, w szczególności zaś nie sposób wyczytać z ich treści czy istnieje tożsamość – czy chociażby jakikolwiek związek – pomiędzy zniszczonymi towarami, a towarami dostarczonymi przez powódkę. Jednocześnie na marginesie jedynie, choć również ta okoliczność nie wpływa pozytywnie na wiarygodność twierdzeń pozwanej, wskazać należy, iż zgodnie z tymi dokumentami (nazywanymi przez pozwaną protokołami zniszczenia k-86-90) zostały one wystawione jako dokumenty handlowe przy przewozie ubocznych produktów zwierzęcych kategorii III w rozumieniu rozporządzenia 1774/2002. Zgodnie z art. 6 nieobowiązującego już Rozporządzenia (WE) NR 1774/2002 z dnia 3 października 2002 r. (Dz.U.U.E.L.2002.273.1 ze zm.) surowiec kategorii 3 obejmuje produkty uboczne pochodzenia zwierzęcego odpowiadające poniższemu opisowi lub dowolny surowiec zawierający takie produkty:

- a) części zwierząt po uboju, nadające się do spożycia przez ludzi zgodnie z ustawodawstwem wspólnotowym, ale nie przeznaczone do spożycia przez ludzi ze względów handlowych;
- b) części zwierząt po uboju, odrzucone jako nie nadające się do spożycia przez ludzi, ale nie noszące znamion chorób przenoszonych na ludzi i zwierzęta, otrzymane z tusz nadających się do spożycia przez ludzi zgodnie z ustawodawstwem wspólnotowym;
- c) skóry i skórki, kopyta i rogi, szczecina i pióra pochodzące od zwierząt po uboju w rzeźni, po przejściu badania przedubojowego, nadających się na podstawie wyniku przeprowadzonego badania, do uboju z przeznaczeniem do spożycia przez ludzi zgodnie z ustawodawstwem wspólnotowym;
- d) krew zwierząt innych niż przeżuwacze po uboju w rzeźni, po przejściu badania przedubojowego, nadających się na podstawie wyniku przeprowadzonego badania, do uboju z przeznaczeniem do spożycia przez ludzi zgodnie z ustawodawstwem wspólnotowym;
- e) produkty uboczne pochodzenia zwierzęcego otrzymane podczas wytwarzania produktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, obejmujące odłuszczone kości i skwarki;
- f) wycofane środki spożywcze pochodzenia zwierzęcego lub środki spożywcze zawierające produkty pochodzenia zwierzęcego, inne niż odpady gastronomiczne, nie przeznaczone obecnie do spożycia przez ludzi ze względów handlowych lub w wyniku problemów spowodowanych błędami powstałymi podczas produkcji, pakowania lub innymi, które nie stwarzają żadnego ryzyka dla ludzi lub zwierząt;
- g) surowe mleko pochodzące od zwierząt nie wykazujących żadnych objawów klinicznych choroby przenoszonej przez ten produkt na ludzi i zwierzęta;

h) ryby i inne zwierzęta morskie, z wyjątkiem ssaków morskich, odłowione na otwartym morzu do produkcji mączki rybnej;

i) świeże produkty uboczne rybne pochodzące z fabryk wytwarzających produkty rybne przeznaczone do spożycia przez ludzi;

j) muszle, produkty uboczne z wylęgarni i produkty uboczne otrzymane z tłuczonych jaj pochodzące od zwierząt nie wykazujących klinicznych objawów choroby przenoszonej na ludzi i zwierzęta;

k) krew, skóry i skórki, kopyta, pióra, wełna, rogi, sierść i futro pochodzące od zwierząt nie wykazujących klinicznych oznak choroby przenoszonej przez ten produkt na ludzi i zwierzęta; oraz l) odpady gastronomiczne inne niż określone w art. 4 ust. 1 lit. e).

Biorąc zatem pod uwagę asortyment dostarczany przez powoda, objęcie go tymi dokumentami wydaje się również z tej przyczyny mało wiarygodne.

Z kolei zarzutów dotyczących dostarczenia towarów niezamówionych bądź innych niż zamówione pozwana nie udowodniła. Z zeznań świadka M. B. wynika bowiem, iż raz miała miejsce sytuacja dostarczenia towaru o innej pojemności niż zamówiona (dwóch rodzajów produktów), co wynika także z maila z 29 czerwca 2012 r. W żaden natomiast sposób pozwana nie udowodniła dostarczenia towaru niezamówionego. Świadek C. M. zeznał bowiem, iż zamówienia mailowe były dwa. Pozwana przedstawiła jedno z nich. Nie można zatem ustalić jakie towary zostały zamówione a jakie dostarczone. Nie wynika to także z zeznań świadków. Zarzut ten zatem również należy uznać za niezasadny i nieudowodniony. Podobnie pozwana nie wykazała jaki towar i w jakiej ilości został dostarczony w opakowaniu o innej pojemności niż zamówiona. Świadek C. M. nie pamiętał o jakie towary chodziło, świadek M. B. zeznał, iż były to oliwki w opakowaniach po 8 kg, których brak w zamówieniu i w fakturach załączonych do pozwu.

Ostatni wreszcie zarzut dotyczył rozbicia zamówienia na trzy dostawy, jednakże już samego zamówienia z dnia 30 kwietnia 2012 r. wynika, iż pozwana dopuszczała dostawy częściowe, a zatem zarzut ten również nie może zostać uwzględniony.

Reasumując stwierdzić należy, że pozwana nie udowodniła żadnego z podnoszonych zarzutów, a co najmniej nie udowodniła w sposób umożliwiający identyfikację towaru niezgodnego i określenie jego rodzaju, ilości i ewentualnej wartości (stąd też m. in. Sąd oddalił wniosek o powołanie biegłego z zakresu wyceny ruchomości, bowiem przedmiotem ewentualnej wyceny mogłyby być co najwyżej towary niezgodne z zamówieniem, jednakże ich ustalenie nie było możliwe w oparciu o przedstawiony przez pozwaną materiał dowodowy. Zauważyć przy tym należy, iż wystąpienie z pozwem po dwóch latach od dostawy nie stanowi nadużycia prawa z uwagi na utrudnienia dowodowe (jak twierdzi pełn. pozwanego k-117) bowiem strona pozwana, która nie zapłaciła za żadną część dostarczonego towaru powinna liczyć się z żądaniem zapłaty za towar.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie ciężar dowodu spoczywał na stronie pozwanej w zakresie wykazania niezgodności dostarczonego towaru z zamówieniem i zgłoszonych roszczeń z tego tytułu. Należy wskazać, iż kontrydiktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Zasada kontrydiktoryjności ma związek ze sposobem gromadzenia materiału procesowego, to jest twierdzeń faktycznych i służących ich weryfikacji wniosków dowodowych. Do tzw. ciężarów procesowych należą w szczególności: ciężar twierdzenia (onus proferendi) i ciężar dowodzenia (onus probandi). Zasada kontrydiktoryjności pozostaje w ścisłym związku ze skargowym charakterem procesu, a więc jego uruchamianiem wyłącznie z inicjatywy podmiotu poszukującego ochrony sądowej z uwagi na własny interes prawny. Postępowanie cywilne ma charakter sporu o prawo prowadzonego przed sądem przez podmioty o przeciwstawnych interesach, zajmujące w postępowaniu sądowym pozycję równoprawnych przeciwników. Bierność strony nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. m.in. wyrok SN z 15 grudnia 1998 r., I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/11-12/38).

W sytuacji, gdy stronami procesu są przedsiębiorcy nie istnieją podstawy do tego, by Sąd uprzywilejowywał jedną ze stron poprzez przeprowadzenie z urzędu dowodów uzasadniających jej roszczenia lub zarzuty. Obowiązek wskazywania dowodów obciąża strony (art. 232 k.p.c.). Sąd podzielił pogląd wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., iż nie jest zarówno zobowiązany jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa bowiem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne zgodnie z art. 6 k.c. (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Podkreślenia wymaga także okoliczność, iż wbrew twierdzeniom zawartym w sprzeciwie i piśmie z dnia 12 lutego 2015 r. (k-117), powód nie wyraził zgody na udzielenie rabatu (czy też obniżenie ceny) co wynika wprost z zeznań świadka C. M..

Przede wszystkim podnieść jednak należy, iż strona pozwana nie wystąpiła z żadnym z roszczeń przewidzianych przepisami o rękojmi (niezależnie od braku udowodnienia niezgodności towarów z zamówieniem i asortymentu oraz ilości takiego towaru), nawet jeśli w rozmowach telefonicznych czy też w mailach wskazywała niezgodność towaru. Pozwana na żadnym etapie procesu nie udowodniła, że skorzystała z uprawnień przysługujących jej jako kupującej – np. żądania obniżenia ceny bądź wymiany towaru na wolny od wad. Pozwana nie zwróciła również towarów do powódki, lecz zatrzymała je w swoim magazynie i dokonywała ich sprzedaży (a jak wynika z wydruków stron internetowych i zeznań świadków – nadal dokonuje sprzedaży). Oczywistym faktem, nie wymagającym dowodzenia, jest także to, że produkty zamówionego rodzaju tj. produkty żywnościowe mogą ulegać zepsuciu wraz z upływem czasu i ich terminu ważności.

Powódka jako sprzedawca w chwili zawarcia umowy miała siedzibę we W., a pozwana, jako kupująca, w Polsce. Rozważenia wymaga zatem kwestia prawa właściwego, które należy zastosować do stosunku prawnego łączącego strony niniejszego postępowania.

Międzynarodową umowę sprzedaży regulują przepisy Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku (Dz. U. nr 45 z 1997 roku poz. 286, dalej zwana „Konwencja wiedeńska”). Republika Włoska (od 1 kwietnia 1988 roku) i Rzeczpospolita Polska (od 1 czerwca 1996 roku) są stronami tej konwencji (oświadczenie rządowe w sprawie ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku - Dz. U. nr 45 z 1997 poz. 287). Przepisy Konwencji wiedeńskiej znajdują więc zastosowanie w sprawie. Przy czym zgodnie z art. 91 ust 2 Konstytucji - przepisy Konwencji wiedeńskiej mają pierwszeństwo przed niedającymi się z nią pogodzić regulacjami ustawowymi.

W zakresie ustalenia prawa materialnego właściwego dla umowy łączącej strony zastosowanie znajdzie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) opublikowane w Dz. Urz. UE nr 4.7.2008 roku. Zgodnie z art. 29 tego rozporządzenia, weszło ono w życie dwudziestego dnia po jego publikacji w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, tj. 24 lipca 2008 roku i znajduje zastosowanie do umów zawartych po dniu 17 grudnia 2009 roku (art. 28). Zgodnie z treścią pkt 19 preambuły w/w rozporządzenia, jeżeli nie dokonano wyboru prawa właściwego, prawo to należy określić zgodnie z zasadą dotyczącą określonego typu umowy. Zgodnie z treścią art. 3 rozporządzenia, umowa podlega prawu wybranemu przez strony. Wybór prawa jest dokonany wyraźnie lub w sposób jednoznaczny wynika z postanowień umowy lub okoliczności sprawy.

W przedmiotowej sprawie (a właściwie przy zawieraniu kolejnych umów sprzedaży) strony nie dokonały wyboru prawa właściwego nawet w sposób dorozumiany. Podstawowym warunkiem uznania skuteczności wyrażenia woli stron w sposób dorozumiany jest istnienie tej woli u osoby wyrażającej ją w sposób dorozumiany. Tymczasem ze

stanowisk prezentowanych przez strony niniejszego postępowania wynika, że kwestia wyboru prawa właściwego nie była w ogóle przedmiotem rozważań stron procesu i nie podjęły one żadnej decyzji w tym przedmiocie.

W zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy, zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5 – 8, prawo właściwe dla umowy sprzedaży ustala się w ten sposób, że umowa sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu (art. 4 ust 1 pkt a). Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 roku w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) wprost wskazuje zatem jako właściwe prawo państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu, przesądzając tym samym o zastosowaniu prawa włoskiego.

Zgodnie z treścią art. 25 ust. 1 rozporządzenia R. I, niniejsze rozporządzenie nie uchybia stosowaniu konwencji międzynarodowych, których stronami, w chwili przyjęcia niniejszego rozporządzenia, jest jedno lub więcej państw członkowskich, a które ustanawiają normy kolizyjne odnoszące się do zobowiązań umownych. Tak więc rozporządzenie R. I wskazuje na zastosowanie w niniejszej sprawie Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w W. w dniu 11 kwietnia 1980 roku. Konwencja wiedeńska ma zatem zastosowanie co do zasady i na jej podstawie stwierdzić należy, że powódka, jako sprzedawca, wykonała ciężące na niej obowiązki, wynikające z treści art. 30 Konwencji wiedeńskiej, albowiem dostarczyła zakupiony towar kupującemu, tj. pozwanej. A zatem, skoro powódka wykonała ciężące na niej obowiązki, kupująca zobowiązana jest do zapłaty ceny zgodnie z umową (art. 53 Konwencji wiedeńskiej).

Zobowiązanie pozwanej do zapłaty ceny nabytych towarów znajduje uzasadnienie również w przepisie art. 1498 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej, zgodnie z którym kupujący jest zobowiązany do zapłaty ceny w terminie i w miejscu wskazanym w umowie. Strona pozwana nie wykazała zaistnienia w sprawie okoliczności zwalniającej jej z zapłaty pozostałej do uregulowania ceny nabytego i dostarczonego jej towaru, tj. kwoty 19.043,72 euro.

Strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia w oparciu o art. 554 k.c. przewidujący 2-letni termin przedawnienia roszczenia przy sprzedaży towarów. Jednakże biorąc pod uwagę okoliczność, iż do stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami zastosowanie znajdują przepisy prawa włoskiego, rozważyć należy termin przedawnienia na gruncie tego prawa. Zgodnie z art. 2946 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej termin przedawnienia zwykłego, za wyjątkiem przypadków, kiedy prawo stanowi inaczej, wynosi dziesięć lat. Przepisy prawa włoskiego nie przewidują przy tym innego terminu przedawnienia dla roszczeń z tytułu sprzedaży w sprawach pomiędzy przedsiębiorcami. Tym samym Sąd uznał zarzut przedawnienia roszczenia za pozbawiony podstawy.

Zgodnie z treścią art. 1497 Kodeksu Cywilnego Republiki Włoskiej, jeżeli sprzedana rzecz pozbawiona jest oczekiwanej jakości lub tej podstawowej, niezbędnej w zastosowaniu, do jakiego rzecz została przeznaczona, kupujący ma prawo otrzymać rozwiązanie umowy wg ogólnych przepisów dotyczących rozwiązania umów w związku z niewywiązywaniem się z postanowień w niej zawartych ((...) i kolejne), o ile wada jakościowa przekracza limity tolerancji ustalone przez przyjęte praktyki. Jednakże prawo do otrzymania rozwiązania umowy podlega wygaśnięciu lub przedawnieniu określonemu w art. 1495. Przepis art. 1495 stanowi zaś, że kupujący traci prawo do gwarancji, jeżeli nie zgłosi sprzedawcy o wadach rzeczy w ciągu 8 dni od ich odkrycia, za wyjątkiem, gdy termin taki jest inaczej określony przez strony lub przepisy prawa. Strona pozwana nie udowodniła, aby zachowała powyższy termin. Nadto, zgodnie z art. 38 ust. 1 i 2 Konwencji wiedeńskiej, kupujący powinien dokonać kontroli towarów lub spowodować dokonanie kontroli w najkrótszym, praktycznie możliwym w danych okolicznościach, terminie; jeżeli umowa przewiduje przewóz towarów, kontrola może być dokonana w terminie późniejszym, po dostarczeniu towarów na miejsce przeznaczenia. Kupujący traci prawo do powoływania się na brak zgodności towarów, jeżeli nie zawiadomi sprzedającego o charakterze występujących niezgodności w rozsądnym terminie od chwili, w której niezgodności te zostały przez niego wykryte lub powinny być zostać wykryte – art. 39 ust. 1 Konwencji wiedeńskiej.

Kupujący powinien dokonać kontroli towarów lub spowodować dokonanie kontroli w najkrótszym, praktycznie możliwym w danych okolicznościach, terminie. Na nabywcy ciąży zatem obowiązek zbadania, czy towary odpowiadają umowie, a także czy nie występuje którykolwiek z postaci braku zgodności. Obok obowiązku zbadania towaru

na kupującym ciąży także obowiązek zawiadomienia sprzedawcy o wykrytej niezgodności. Celem ustanowienia obowiązku zawiadomienia jest danie sprzedawcy podstawy do zbadania przez siebie towarów, umożliwienie mu dokonania wymiany towaru lub uzdrowienia wykonania w inny sposób, a także danie mu sposobności zebrania i zachowania dowodów potrzebnych w razie ewentualnego sporu. Dlatego też zawiadomienie powinno być nie tylko dokonane w rozsądnym terminie, lecz także precyzować naturę wady. W zawiadomieniu należy określić naturę wady, ocenianą według kryteriów subiektywno-objektywnych takich jak: sytuacja handlowa obu stron, różnice kulturowe, istota towaru. Nie wystarczy samo stwierdzenie, że towar jest „nie w porządku”, „wadliwy”, „źle wykonany” itp. Należy także zawiadomić o wynikach kontroli towaru, o wykrytych symptomach braku zgodności. Zawiadomienie może być dokonane za pomocą wszelkich środków. W razie niepowiadomienia sprzedawcy przez nabywcę o braku zgodności w rozsądnym czasie, kupujący traci prawo do żądania uzdrowienia wykonania z art. 46, odstąpienia od umowy z art. 49, obniżenia ceny z art. 50 i odszkodowania z art. 74–76 Konwencji wiedeńskiej. W takiej sytuacji, nawet jeżeli towary są niezdatne do użytku, wykazują braki ilościowe albo stanowią aliud, kupujący i tak ma obowiązek uiścić cenę. Jeżeli dostarczono towary w ilości większej niż umówiona, wówczas ma obowiązek dopłaty (art. 52 ust. 2 Konwencji wiedeńskiej). W razie dostarczenia cenniejszego aliud, należy zastosować art. 52 ust. 2 Konwencji wiedeńskiej w drodze analogii. Opisanie skutki nie wystąpią w sytuacjach określonych art. 40 lub 44 Konwencji wiedeńskiej, a także gdy sprzedawca zwolnił nabywcę z obowiązku zawiadomienia albo gdyby żądanie zawiadomienia było sprzeczne z pryncypium poszanowania dobrej wiary.

Na gruncie przedmiotowej sprawy pozwana nie udowodniła zarówno tego, aby dokonała kontroli towarów lub spowodowała dokonanie kontroli w najkrótszym, praktycznie możliwym w danych okolicznościach, terminie, po dostarczeniu towarów na miejsce przeznaczenia, a nadto, aby zawiadomiła sprzedawcę, tj. powódkę, o wykrytej niezgodności w sposób, jaki przewiduje zacytowany wyżej przepis.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał roszczenie powoda za w całości uzasadnione i zasądził od pozwanej na jego rzecz kwotę 19.043,72 euro, wynikającą z faktur sprzedaży: faktury nr (...) z dnia 24 lipca 2012 r. na kwotę 4.829,51 euro, faktury nr (...) z dnia 1 czerwca 2012 r. na kwotę 2.828,81 euro oraz faktury nr (...) z dnia 24 maja 2012 r. na kwotę 11,385,40 euro. Podkreślenia także wymaga okoliczność, iż strona pozwana nie tylko nie dokonała zapłaty za towar, co do którego twierdzi ona, iż została dostarczony niezgodnie z zamówieniem (choć nie wykazała także w żaden sposób ani rodzaju ani ilości takiego towaru) ale także nie dokonała zapłaty za towar zgodny z zamówieniami.

Konwencja wiedeńska - poza tym, że w art. 78 stanowi, że jeżeli strona nie dokona zapłaty ceny lub innej należności, druga strona ma prawo do odsetek od zaległej sumy niezależnie od żądania odszkodowawczego należnego na podstawie art. 74, nie reguluje kwestii odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Nieokreślenie stopy odsetek ustawowych jest tzw. luką wewnętrzną, tj. obejmującą kwestie uregulowane omawianą Konwencją, ale wyraźnie w niej nie rozstrzygnięte, a zatem w tym zakresie należy stosować prawo materialne tej strony umowy sprzedaży, które jest właściwe dla danego kontraktu, tj. w sprawie prawo włoskie.

Wysokość odsetek ustawowych reguluje przepis art. 1284 Kodeksu cywilnego Republiki Włoskiej oraz wydany na jego podstawie Dekret z mocą ustawy Prezydenta Republiki z dnia 9 października 2002 roku, nr 231. Zgodnie z przepisami powołanego dekretu znajdującego zastosowanie do wszelkich płatności, w tym wynagrodzenia w transakcjach handlowych, odsetki stają się automatycznie wymagalne od dnia następującego po upływie terminu płatności. Ze względu na niewskazanie terminu płatności na fakturach, termin płatności należności wynikających z faktur został wyznaczony pozwanej przez powódkę na dzień 18 października 2012 roku w wezwaniu do zapłaty z dnia 9 października 2012 r. Od dnia następnego należą się powódce odsetki za zwłokę w zapłacie.

Ministerstwo Sprawiedliwości nadesłało (po zwróceniu się przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie) w dniu 4 marca 2015 roku przepisy prawa włoskiego oraz wyjaśnienia dotyczące przepisów prawa włoskiego w tym zakresie wraz z podaniem wysokości odsetek. I tak wysokość odsetek za opóźnienie według prawa włoskiego jest ustalana w odniesieniu do stopy bazowej ustalonej przez Europejski Bank Centralny, do której dodaje się 7 punktów procentowych, a od dnia 1 lipca 2013 roku - 8 punktów procentowych. Kalkulator odsetek dostępny jest na wskazanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości stronie internetowej pod adresem <http://www.avvocati.it/>

strumento/5/interessi-moratori. Na tej podstawie Sąd ustalił, że od dnia 1 lipca 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 roku odsetki wynosiły 8%, od dnia 1 stycznia 2013 roku do 30 czerwca 2013 roku - 8,75 %, od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku – 8,50 %, od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku - 8,25%, od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2014 roku – 8,15 %, a od dnia 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty – 8,05 % w stosunku rocznym.

Mając to na względzie, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki odsetki od kwoty 19.043,72 euro w w/w wysokości, z uwzględnieniem dalszych zmian wysokości odsetek według prawa włoskiego, liczone od dnia 19 października 2012 r. (zgodnie z żądaniem pozwu) to jest od daty wskazanej w wezwaniu, a więc nawet późniejszej niż data wymagalności tych faktur, a której to daty pozwana w żaden sposób nie kwestionowała.

Jednocześnie na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) Sąd zarządził zwrot na rzecz powoda kwoty 1.500,00 złotych z uiszczonej i nie wykorzystanej zaliczki na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego z zakresu informatyki - tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

W przedmiocie kosztów postępowania, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w wysokości 3.914,00 złotych, koszty zastępstwa procesowego powódki w wysokości 3.600,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych, opłaty kancelaryjne w wysokości 18,00 złotych - razem 7.549,00 złotych, Sąd orzekł na podstawie art. 98 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tj. Dz.U z 2015 r. poz.1800) w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. nr 163 z 2002 roku, poz. 1348).

Zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez tzw. pełnomocnika profesjonalnego zalicza się m.in. wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata. Zgodnie z § 6 pkt 6 w/w rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku, podstawę zasądzenia opłaty radcy adwokata (wynagrodzenia za reprezentację z urzędu bądź wynagrodzenia zasądzanego w ramach rozliczenia kosztów procesu od przeciwnika procesowego) stanowią stawki minimalne określone w przepisach szczególnych rozporządzenia. Opłata może zostać ostatecznie ukształtowana na poziomie od jednokrotności do sześciokrotności stawki minimalnej; nie może jednak przewyższać wartości przedmiotu sprawy. Jeżeli przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, wówczas sąd może zasądzić opłatę wyższą, która nie może jednak przewyższyć sześciokrotnej stawki minimalnej ani wartości przedmiotu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010 r., III CZ 64/10, LEX nr 1223593).

W ocenie Sądu, charakter sprawy pod względem jej skomplikowania nie uzasadniał przyznania wynagrodzenia w kwocie przekraczającej 3.600,00 złotych. Bezsprzeczna jest bowiem okoliczność, że materiał dowodowy przedstawiony przez stronę powodową nie był obszerny, zaś jego przeanalizowanie i przygotowanie nie powinno było nastroczać jakichkolwiek trudności. Również nakład pracy pełnomocnika powódki nie uzasadniał przyznania wnioskowanej kwoty wynagrodzenia.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron